

# Z powodu globalnego ocieplenia będą w Kanadzie srogie zimy

8 lutego 2024

Jak nas informuje Canadian Press, globalne ocieplenie, jakiemu wedle tej agencji podlega nasza planeta, będzie powodować w Kanadzie srogie zimy.

Prognozy twierdzą, że ocieplenie globalnego klimatu może w rzeczywistości spowodować, że w niektórych częściach Kanady panują chłodniejsze warunki, w tym obfite opady śniegu, takie jak ten, który w tym tygodniu nawiedził atlantyckie prowincje Kanady.

Istnieje bezpośredni związek między temperaturą atmosfery a ilością wody, jaką może ona pomieścić, tłumaczy Judah Cohen, pracownik naukowy w Massachusetts Institute of Technology, który pracuje jako dyrektor ds. prognoz sezonowych w firmie Verisk Atmospheric and Environmental Research. „To jest jak gąbka. Jeśli atmosfera jest bardzo ciepła, może pomieścić dużo wilgoci” – powiedział. „Wlewasz całą wodę do gąbki. A potem, gdy powoli obniżasz temperaturę, przypomina to ściskanie gąbki i tak wypływa z niej cała woda” – wyjaśnił.

Od piątku gąbka została ściśnięta, gdy zablokowany system niskiego ciśnienia u wybrzeży Nowej Szkocji zrzucił do 150 centymetrów śniegu w niektórych częściach Cape Breton, co spowodowało wprowadzenie stanu wyjątkowego i apel prowincji o pomoc federalną. Cohen dodaje, że około 20–30 lat temu w środowisku naukowym panowała zgoda co do tego, że ocieplenie świata spowoduje zmniejszenie ilości śniegu. „Jednak obecnie uważa się, że zmiany klimatyczne mogą prowadzić do intensywniejszych opadów śniegu i deszczu” – powiedział.

John Clague, profesor nauk o Ziemi na Uniwersytecie Simona

Frasera z Burnaby w Kolumbii Brytyjskiej stwierdził, że temperatury oceanów na północnym Atlantyku wzrosły w ostatnich latach, co umożliwiło umiarkowanym masom powietrza wzdłuż wschodniego wybrzeża Kanady zatrzymanie większej ilości pary wodnej. Kiedy wilgotne, ciepłe powietrze styka się z powietrzem arktycznym, spadają „szalone” ilości śniegu – uważa. „Moim zdaniem jest to kolejny przykład ekstremalnej pogody, który może mieć na sobie odcisk palca zmiany klimatu” – powiedział o niedawnej burzy w Nowej Szkocji. „Żadnego pojedynczego ekstremalnego zdarzenia pogodowego nie można przypisać ociepleniu klimatu, ale na całym świecie obserwujemy znacznie więcej takich ekstremalnych zjawisk... Nie jest to sprzeczne ze zmianami klimatycznymi”.

Clague dodał, że klimat w Ameryce Północnej jest w dużej mierze kontrolowany przez prąd strumieniowy. Opisał strumień odrzutowy jako ciągłe, szybko poruszające się pasmo powietrza znajdujące się wysoko w atmosferze. Oddziela powietrze polarne na północy od powietrza umiarkowanego na południu. Choć strumień ten jest chwiejny, zwykle jest dość stały w różnych szerokościach geograficznych na półkuli północnej. „Ale w ciągu ostatniej dekady strumień stał się bardziej wązowy i nieprzewidywalny – wędrując po większym zakresie szerokości geograficznych” – twierdzi Clague. „Podczas tej zimowej burzy prąd strumieniowy przesunął się na południe i umożliwił przepływ arktycznego powietrza nad Morzem, wpływając na zaludnione obszary, takie jak Nowa Szkocja i Wyspa Księcia Edwarda”. Cohen zgodził się, dodając, że powodem, dla którego w niektórych częściach Nowej Szkocji spadło ponad metr śniegu, był zmieniający się prąd strumieniowy.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Na podstawie: „The Canadian Press”

Źródło: [Goniec.net](http://Goniec.net)